



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb 7 k. 20 półrocznie rb. 4 k. 60 kwartalnie rb. k. 61, miesięcznie kop. 90, wraz z przesyłką pocztową lub odroczeniem do domów. Zagraniża, za markami pocztowymi, dopłacie się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem świątecznych od g. 10—2 po poł. Recepty nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pustyowy jednoszpaltowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrotogi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matry ominiowej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kanto i biura ogłoszeń; w Warszawie. Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Wzwanie Arcybiskupa.

Jak to już donosiliśmy w „Gońcu” J. E. Arcybiskup warszawski wystosował do „ludu i duchowieństwa” wezwanie o modlitwę za Ojczyznę.

Piękne to pod każdym względem wezwanie Dostojnika Kościoła Katolickiego w Polsce, podamy niebawem w całości, dziś pozwalamy sobie zacytować te ustępy, w których J. E. ks. Arcybiskup Aleksander Kakowski mówi:

Niebo i ziemia przemawia za nami. Reszta sprawy w naszym ręku. Nie skąpijmy tedy żadnej ofiary i żadnego poświęcenia, skoro go tylko dobro kraju i naszych współrodaków zażąda.

Zwracam się z wezwaniem zwłaszcza do ciebie, ludu wiejski! Wiadomo mi, że w niektórych okolicach wzywano w ludzi ciemnych i nierozumnym, jakoby w Polsce miała wrócić pańszczyzna, jakoby grunta przez włóścjan posiadane miały im być wydarte. Ja, pasterz wasz prawowity, który duszę swoją gotów dać za owieczki swoje, który dba nietylko o dobro wasze duchowne, ale i doczesne, mogę was z ręką na sercu upewnić, że takie fałszywe mogą głosić tylko ludzie ciemni, albo przewrotni, albo wrogowie narodu naszego, którzy nadomiar urągają waszej małoduszności, i podobnym bredniom wiarę dać możecie.

„Więc trzeba choć skuteczniej Polski, tworzącym się władzom polskim nie odmawiać szacunku, a ich rozporządzeniom poddać się z uległością i karnością, należną prawowitej władzy.

„Dotychczas mieliście władzę świecką, obca nam wiara, pochodzeniem i mową, i tej słuchaliście kornie, jak niewolnicy, schylając czoła przed przemocą z trwogą i bojaźnią, w wolnej i niepodległej Polsce zasiadają na urzędach rodacy nasi, synowie i bracia wasi, i tych powinniście słuchać, jako ludzie wolni z dobrej i nieprzymuszonej woli, z czcią, karnością i miłością. Grzeszy ciężko, kto nie słucha swojej prawowitej władzy, jeszcze ciężiej, kto warcholi i podrywa jej powagę, najciężej, kto ją zohydza. Posłuszeństwa względem tych, którym kierownictwo narodu powierzają i karność wymaga Ojczyzna od wiernych swoich synów, kto niemi gardzi, nią gardzi, kto jej nie słucha i nie szanuje, nie kocha Ojczyzny”.

W końcu przypomniawszy, że „w 1666 roku i kwietnia w katedrze lwowskiej, podczas uroczystego nabożeństwa, odprawionego przez nuncjusza Piotra Widoniego, król nasz Jan Kazimierz, wdzięczny za ocalenie od Szwedów, oddał siebie, kraj i naród cały szczególniejszej opiece Najświętszej Bogarodzicy, ogłaszając ją zarazem Królową Korony Polskiej”, arcybiskup wzywa duchowieństwo, aby „w niedzielę 6 maja w uroczystość Matki Boskiej, Królowej Koro-

ny Polskiej, odprawiło nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu we wszystkich kościołach parafjalnych i filjalnych; z wszelką możliwą okazałością, na intencję wolnej i niepodległej Polski, a zamiast kazania aby odczytało jego pasterskie wezwanie lud zaś aby modlił się i śpiewał: „Ojczyznę wolną, racz nam wrócić Panie”.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo ogłosza 23 kwietnia:

Wschodni plac boju.

Rosjanie wielokrotnie kierowali swój ogień na nasze linie. Odpowiadaliśmy silnie. Bomby, rzucone przez lotników rosyjskich na Lidę, wywołały ataki lotników naszych na Mołodeczno i Turce (na południowym zachodzie od Mińska).

Front macedoński.

Na wschodnim brzegu jeziora Wardaru i na południowym zachodzie od jeziora Doiranu, odbywał się zaciekle ogień artyleryjski, po którym tylko u Doiranu nastąpił natarcie angielskie; odparły je wojska bułgarskie. Jedna z naszych eskadr lotniczych brała z powietrza udział w walce.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

Pomiędzy Lens, a koleją Arras — Cambrai trwały wczoraj walki artyleryjskie. Na północnym zachodzie od Lens wdary się wojska angielskie do naszych wysuniętych okopów, na szerokości 500 metrów. Wypędziliśmy je kontratakami. Dzisiaj po ogniu huraganowym rozpoczęły się walki piechoty.

Front niemieckiego następcy tronu.

Przed południem działalność ognio-wa wzmożła się tylko na południowym zachodzie od Soissons. Począwszy od popołudnia walczą przeciwko sobie artylerje, ze wzmagającą się zaciekłością, wzdłuż Aisne'y i w Szampanji. Walki na granaty ręczne rozegrały się na grzbiecie Chamin—des—Dames. Silne natarcie francuzów na północnym zachodzie od La Ville au Bois; załamało się z dużymi dla nieprzyjaciela stratami. Między Fresnes a nizina Suippes natarcia nie przyniosły nieprzyjacielowi żadnych korzyści. Na pagórku, na południowym zachodzie od Moronvilliers i, dzięki wtargnięciu do stanowisk francuskich na południa od St. Maria a-Dy, przeszło 50 jeńców wpadło w nasze ręce.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego. Sytuacja nie uległa zmianie.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 23 kwietnia:

Nieprzyjaciel usiłował napróżno odebrać nam Sotinelien. Został on od-

party, pozostawiając no polu walki wielu zabitych.

Zyskaliśmy na terenie na wschód od Fampoux.

Na południowym zachodzie od Lens, dzięki sprzyjającej pogodzie odnieśliśmy w powietrzu sukcesy. Jeden aeroplan nieprzyjacielski został zerstrzelony. Dwa z naszych aparatów przepadły bez wieści.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 23 kwietnia:

Wieczorem:

Pomiędzy Somme'a a Oise'a odbywają się zaciekle walki artyleryjskie, szczególnie pod St. Quentin. Nasz ogień zaporowy zmusił Niemców do cofnięcia się do okopów. Liczba jeńców, wziętych od 9 do 20 kwietnia wzrosła do 33 000, a liczba zdobytych armat sięga 880.

Koalicja a pokój.

BERLIN, 24 | 4. „Voss. Ztg.” donosi, że w Genewie: Głównym punktem narad konferencji koalicyjnej, odbytej w St. Jean de Maurienne, była kwestja pokoju. W konferencji uczestniczyli: francuski ambasador w Rzymie, włoski ambasador w Paryżu, oraz znaczna liczba wyższych urzędników ministerjalnych obu rządów. Konferencja trwała od godz. 9 rana do godz. 9 wieczorem. Opinia ambasadorów co do manifestacji pokojowych ostatniego tygodnia, jest zupełnie zgodna. Co do tego rozestano do prasy następujący komunikat półurzędowy: Zebrani na konferencji politycy koalicyjnej świadomi są prawdziwej wartości wielkiej ofensywy pokojowej, która wyszła z Wiednia a obecnie gnieździ się pod opieką neutralności skandynawskiej. Na konferencji też zajmowano się szczegółowo celami wojennymi koalicyj, t. j., jak powiada komunikat „Matina”, kompensacjami, jakie narody koalicyj mają otrzymać w zamian za ofiary przez wojnę spowodowane.

Robotnicy angielscy o pokoju?

STOKHOLM, 24 | 4. „Prawda” organ rosyjskich socjal-rewolucjonistów, zamieszcza na naczelnym miejscu wiadomość, pochodzącą ze źródła najbardziej wiarogodnego, że angielscy socjal-demokraci, zarówno angielska partja socjalistyczna, jako też ang. partja robotnicza,—zgadzają się na podjęcie rokowań pokojowych, oraz na przystąpienie do akcji pokojowej socjalistów międzynarodowych.

Czego żąda senator Humbert?

GENEWA, 24 | 4. Sen. Humbert pisze w „Journalu”: nie zadowolimy się odszkodowaniem wojennym, jakie Niemcy muszą nam zapłacić; prócz odszkodowania kopalnie niemieckie i fabryki muszą nam dostarczać bezpłatnie węgla, żelaza, lokomotyw, maszyn i statków.

Tam, gdzie Niemcy nieścylili wia-

sność francuską, zmuszone będą przez szereg lat własnym kosztem przesyłać i utrzymywać robotników do odbudowy wszystkiego zniszczonego.

Francja traktować będzie Niemców jako swych niewolników.

O wojnę z Japonią.

WIEDEN, 24 | 4. „Sztokholmski korespondent „Az Est“ komunikuje, co następuje:

Jak dowiadujemy się od socjalistów rosyjskich, koalicja agituje w Rosji przeciwko zawarciu pokoju odrębnego, rozpowszechniając wiarę, że Rosja w razie zawarcia odrębnego pokoju, nie będzie zdolna przywrócić ładu i spokoju wewnętrznego. Z drugiej strony koalicja wywiera bardzo silny i bardzo skuteczny nacisk na Rosję za pomocą pogroźek wojny z Japonią.

O Śląsk cieszyński.

KRAKÓW 24 | 4. Klub parlamentarny i sejmowy posłów ludowych odtąd „Piasta“ powziął na zebraniu odbytem w Krakowie rezolucje następującą:

„Wychodząc z założenia, że orędzie cesarskie z d. 4 listopada 1916 r. zmierzano do uregulowania sprawy polskiej w obrębie granic monarchji, z uwagi na ogłoszone przez mocarstwa centralne hasło oswobowienia mniejszych narodów z pod ucisku,

z uwagi na fakt, że ludność polska na Śląsku cieszyńskim, stanowiąca jedność z całym polskim narodem, znajduje się obecnie w warunkach, rozwój jej narodowy wręcz uniemożliwiających, które to warunki po wyodrębnieniu Galicji jeszcze by się musiały pogorszyć.

Klub posłów ludowych domaga się stanowczo, aby Koło polskie z okazji prac nad wyodrębnieniem Galicji zabezpieczyło przyłączenie Śląska cieszyńskiego do Galicji.

Od uwzględnienia tego żądania Klub posłów ludowych czyni zawistym dalszy współdziałanie z Kole polskiem“.

Vandervelde udaje się do Petersburga.

GENEWA 24 | 4. „Matin“ głosi, iż minister belgijski Vandervelde odjedzie do Petersburga.

Chwila bieżąca.

— Roosevelt, wobec zakazu dowodzenia dywizją regularną na froncie francuskim, powiezie do Francji brygadę milicji nowojorskiej.

— Narodowy kongres ukraiński oświadczył się za utworzeniem w Rosji republiki federacyjnej i za autonomją Ukrainy.

Co słychać nowego?

Nie chcą pokoju!

Ag. Tel. Pet. donosi: Socjalista Mayer, członek kongresu amerykańskiego, przesłał do członka Dumy Czcheldzego, prezesa Rady robotników i żołnierzy, depeşe następującą: Jako jedyny poseł socjalistyczny kongresu amerykańskiego upraszam pana o kategoryczne zaprzeczenie niepokojącym pogłoskom, ja koby socjaliści rosyjscy oświadczyli się za oddzielnym pokojem z Niemcami.

Partja Gorkiego.

Maksym Gorkij utworzył nową partję. Program partji zawiera utworzenie republiki demokratycznej, szerokie reformy socjalne i agrarne i uznanie zasady narodowości.

Dezorganizacja w Armji.

Gen. Hurko w liście wystosowanym na front, ostro atakuje dezorga-

nizację w armji. Hurko zwraca się stanowczo przeciw nadużyciom, które mają miejsce przy mianowaniu oficerów przez żołnierzy. Gen. Hurko wypowiada obawę, że tego rodzaju metody doprowadzą do masowej dymisji najzdolniejszych oficerów.

Kongres w Mińsku.

W Mińsku otworzony został w obecności prez. Dumy państwowej, Rodzianki, oraz ministra wojny Guzkowa, kongres przedstawicieli od armji walczącej na froncie zachodnim. W kongresie udział przyjął około 1200 przedstawicieli od żołnierzy, oficerów oraz robotników amunicyjnych. Kongres otwarto został przez przewodniczącego Rady robotniczo-wojskowej, postępińskiego Posnera, który w przemowie powiedział, że kongres jest symbolem bliskiego połączenia się wojskowych oraz obywatelskich żywiołów nowej Rosji oraz całkowitej zgody panującej pomiędzy frontem a resztą kraju. Posner wybrały został przewodniczącym kongresu, zaś szeregowiec Sorokoletow jest zastępcą.

Czego Rosja żąda od państw neutralnych?

Na temat „Czego Rosja żąda sobie od państw neutralnych“ dłuższą uwagę wydrukowano w piśmie moskiewskim „Roskoje Slovo“. Autor wyraża zdanie, że w Rosji nie żądają ze strony państw neutralnych ani pomocy militarnej ani też pośredniczenia pokojowego, lecz jedynie regularnych stosunków ekonomicznych oraz moralnego wsparcia dyplomatycznego.

W Piotrogradzie zyczą sobie, by państwa neutralne pozostały w dalszym ciągu jak dotąd neutralnymi i w niczem nie zmieniały swego dotychczasowego stanowiska.

Żydzi w Rosji.

W Petersburgu zaczął wychodzić dziennik żargonowy „Cajt“ (Czas). — W Moskwie J. Rabinowicz zaofiarował 100,000 rb na wydawanie dziennika żargonowego w tym mieście.

Z Warszawy.

Wybory do żyd. Rady Narodowej.

W Warszawie — jak donoszą gazety żydowskie, w rozmaitych kołach i grupach zaczęto się przygotowywać do wyborów, które odbędą się niezadługo we wszystkich gminach żydowskich okupacji niemieckiej.

Szczególnie gorliwie przygotowują się do kampanji wyborczej ortodoksi.

Dawna Rada miejska odbyła wczoraj swe ostatnie posiedzenie. W nie długim już czasie nowa Rada z wyboru rozpocznie swe czynności.

Jednak nim nowi radni zajmą swe fotele radzieckie, powiedziec musimy im to otwarcie, że od nowej Rady miejskiej ogół nasz będzie wymagał wiele więcej niż od jej poprzedniczki, a tak od każdego jej członka, jak i jej plenum, prócz wielu innych zalet, żądamy: energii w działaniu i tego, co się w życiu jednostki nazywa — odwagą cywilną.

KRONIKA

Odezwa Tymoz. Rady Stanu.

Wczoraj we wtorek opublikowaną miała być odezwa Tymczasowej Rady Stanu, nawołująca do wstępowania do armji polskiej.

Odezwa ta uchwaloną została na sobotnim 21 b. m. plenarnym posiedzeniu członków Rady Stanu.

Wywołanie niklowych monet.

Ze strony urzędowej zwracają uwagę, że 20 halerzowe monety niklowe przyjmować będą publiczne kasy i urzędy przy płaconiu lub wymianie na monety żelazne, jedynie tylko do 30 kwietnia 1917 r.

Termin ten odnosi się naturalnie także do monet niklowych 20 halerzowych, austriackiego lub węgierskiego stempla, znajdujących się w obiegu poza obszarem monarchji austr. (w obszarach okupowanych).

Z nastrojów chwili.

Dotychczas narzekaliśmy przeważnie na drożyznę, wojnę, spekulantów i... (kropeczki, które niechaj wam dopięwają jak najwięcej).

Jednak od pewnego czasu do serji rzeczy znieawidzonych ogólnie zaliczyliśmy, o ironjo... wiosnę.

Tak, tę piękną wiosnę ciepłą (brrr, palce kostnieją) przy pisaniu słów tych), słoneczną (słoneczko, czyżby się ewakuowało na czas wojny) ten mroźny w tym roku „ersatz“ wiosny.

Litość bierze patrzeć na ziębnących przechodniów, przykro się robi, gdy się widzi w alejach paki kasztanów, które w tym roku jakoś pęknąć nie mogą, arcyniemłą jest rzeczą słuchać zgorzkniałych i na jesienią nutę nastrojonych częstochowian, żal tych, którzy napełniają nasz koszt redakcyjny wierszowaniami elaboratami, opiewającymi tegoroczny wybrak natury.

Mimowoli z piersi wyrwa się prośba: o złote słonko wróć!

Wróć choć na dni kilka, wróć przyjrzeć się jeszcze naszym rublom z carską główką i bonom pieczętowanym, których za dni kilka możesz już nie zastać, wróć ogrzej nas, rozwesel, pozwól nasadzić kartofli, dodaj otuchy, ukój po straconych dniach kwietniowych, które mogły być dla nas najpiękniejszymi dniami wiosny! „Warszawianka“ i „Dramat jednej nocy“.

Dziś we środę w teatrze „Paryskim“ odegrane zostaną przez uczniów I gimn. polskiego „Warszawianka“ St. Wyspiańskiego i „Dramat jednej nocy“ A. Urbańskiego przy współdziałaniu i pod kierunkiem prof. Adama Czerbaka z Krakowa.

Prof. Czerbak znany kompozytor zaangażowany przed wojną na dyrektora częstochowskiej „Lutni“ wykona na wieczorze tym deklamację plastyczną.

Role Marji w „Warszawiance“ kreować będzie art dram. p. Arska.

Dochód z tego wieczoru przeznaczony na rzecz funduszu Samopomocy uczniów I gimn. polskiego.

Spekulacja markami.

Wobec mających nastąpić zmian monetarnych, na ruchomej giełdzie częstochowskiej panuje ożywienie dość duże.

Ci i owi kombinują jak nowy system uwidatni się w handlu itd., a spekulanci żydowscy ruszyli tłumnie do wsi nawet dość odległych od miasta i wykupują od włościan marki, placąc za nie bardzo niskie ceny np. 37 kop., co wobec wzrastania kursu marek jest wcale niezłym interesem. **Ratujmy dzieci!**

Tow. Op. nad bezdomnymi dziećmi należy do rzędu tych instytucji, które specjalnie powinny interesować społeczeństwo miejscowe, gdyż dziećmi znajdujące w powyższym T-wie opiekę i utrzymanie, rekrutują się wyłącznie z biedy naszego miasta.

W tych dniach odbyło się zebranie członków T-wa, i ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że najmniej-

szą pozycją kasową w roku ubiegłym była pozycja składek członkowskich, co świadczy o małym zainteresowaniu się miejscowego społeczeństwa tą pracą wkr.

W tych nader ciężkich czasach utrzymanie 109 dzieci przedstawia dosyć poważny wydatek, na który Zarząd T-wa wszelkimi siłami stara się zdobyć fundusze, lecz pomimo zabiegów nie może poddać ciężarowi, co się odbija bardzo na odżywianiu dzieci, które ostatnio wyglądają bardzo mizernie, sprawiając przykre wrażenie swymi bladymi twarzyczkami.

Nie dajmy więc ginąć tym nieszczęśliwym sierotom, pośpieszmy im z pomocą materialną i współpracą z Zarządem T-wa.

Oliara.

Złożone na ręce p. Antoniego Januszewskiego mk. 70 fen. 10 od członków Wydziału Wyborczego przy wyborach do Rady miejskiej, przeznaczone na „Kropkę mleka”, zostały w dniu dalszym wpłacone do kasy R. O. m. Cz (kwit nr. 286), za co zarząd Rady Opiekuńczej m. Częstochowy składa podziękowanie.

Koncert Wandy Landowskiej.

Jak było do przewidzenia, czwartkowy koncert Wandy Landowskiej cieszyć się będzie olbrzymim powodzeniem. Znakomita artystka przywiezie ze sobą starożytny instrument klawicymbał, którego wartość znawcy oceniają na 50 000. Celem uniknięcia natłoku przy kasie, bilety wcześniej nabywać można jeszcze w księgarni F. Rolnickiego.

Echa walk pod Częstochową.

Na polach w okolicy Mstowa, na skutek rozporządzenia odpowiednich władz c. i k. austriackich dokonywane jest obecnie odgrzebywanie zwłok żołnierzy rosyjskich, którzy w czasie ofensywy rosyjskiej r. 1915 byli tam pochowani, niераz nie dość głęboko.

Takich mogił jest na polach mstowskich dość dużo, to też zwłoki te przenoszone są na stary cmentarz wsi Mokrzysz.

Przed pogrzebaniem dokonywa się rewizji odzieży zmarłych, w której znajdują się znaczne sumy pieniędzy.

Naprzekąd w kieszeni mundura jakiegoś kozaka znaleziono bardzo znaczną sumę pieniędzy w złotych monetach.

Ochrona pracy.

Komitet Departamentu pracy do spraw ochrony pracy opracowuje projekt organizacji inspekcji fabrycznej w Królestwie. Tymczasowo przewidziany jest podział na 4 okręgi z siedzibą: w Warszawie, Łodzi, Zagłębiu Dąbrowskim i Lublinie. Na czele okręgów stać mają inspektorowie główni, którym podlegać będzie początkowo 13 inspektorów; Prócz tego w skład inspekcji wchodzić będą asystenci i asystentki z pośród robotników.

Pielgrzymka do Częstochowy.

Grono warszawian wybiera się, w pielgrzymkę pieszą, na Jasną Górę w b. r., jako jubileuszowym. Starania u władz okupacyjnych początkowo. Młodzież i turyści, przyłączają się do pielgrzymki, będąc mieli możliwość zwiedzenia miast i wsi, dotkniętych wojną.

O dniu wyjścia kompanji z Warszawy i przybycia do Częstochowy zawiadomimy czytelników.

Organizacja — to nasza siła!

Teatr PARYSKI — Czwartek dnia 26-go Kwietnia o godz. 8-iej wieczor.

Jedyny wielki Koncert

WANDY LANDOWSKIEJ

na klawicymbale i fortepianie

W programie J. Bach, W. A. Mozart, J. Kuhlau, J. Haydu, J. Ph. Rameau B. Pasquini, D. Scarlatti.

Bilety od 70 kop do Rb. 3. 50 w
Księgarni F. Rolnickiego

Deszcze w polu.

Ostatnie dni obfitego deszczu wyrządziły spore szkody w polu. Posiastych pól nie można było bronować, bo stały pod wodą. Deszcze opóźniają również sadzenie ziemniaków i nie pozwalają na żadną pracę w polu.

Ruch handlowy.

Bank Handlowy Ryski złączony z naszym krajem przez oddziały w Częstochowie, Kaliszu, Łodzi i Suwałkach, zarobił w r. 1916 na procentach i prowizji około siedmiu kroć. Salda oddziałów w kraju okupowanym figurują w aktywach na 12 i pół miliona.

Koszty ewakuacyjne wynoszą jeszcze rb. 138 tysięcy, to znaczy, iż rząd rosyjski nie pośpieszył wcale, by je pokryć.

Protesty wekslowe wynoszą 390 tysięcy rubli.

Cały kapitał rezerwy rb. 1.7 miliona znikł zupełnie z bilansu.

Kto winien zaopiekować się Zawodźmi?

Od dłuższego czasu, gdyż już od lat trzech mieszkańcy Zawodzia w dzielnicy Sacnalin skazani są na przy musowe chodzenie po błocie i wodzie, która wskutek przerwanej w górze rzeki grobli, rozlewa tak obficie, że zatapia pola, ogrody i domy zawodźcian, niszcząc wielokrotnie ich pracę. Patrząc na podobne dzieło zniszczenia, mimowoli nasuwa się pytanie, kto właściwie winien zaopiekować się losem tych ludzi?

Przeciw wypadkom.

Długotrwała zima z mrozami, śniegiem i deszczem, oddziałała szkodliwie na gzemę i sztukaterję, zdołając fronty domów, które odpadając, grożą niebezpieczeństwem dla przechodniów.

Należałoby bodaj pobieżnie zrewidować fronty domów, nie czekając, aż się zdarzy nieszczęśliwy wypadek, o który nie trudno.

Z Kiedrzyńska.

W niedzielę ub. w sali ochronki wsi Kiedrzyń odbyło się przedstawienie amatorskie, zorganizowane przez ochroniarkę p. Leokadę Sokolnicą, która wyreżyserowała i wystawiła bardzo udatnie na niewielkiej scenie komedię 2 aktową p. t. „Czy nauka jest potrzebna”, która w wykonaniu dzieci z ochrony wypadła bardzo miłutko, to też nagrodzona została rzeszistami oklaskami

przez widzów przybyłych również z Częstochowy

Wysoce patriotyczna i umoralniająca treść komedyjki i deklamacji, świadczyła o dobrym kierownictwie p. L. Sokolniczej, której też zasługi podnosiła w przemówieniu swym obecna na przedstawieniu inspektorka ochrony Rady Opiek. Okr. p. Moczydłowska.

Podkreślić również należy, że opiekunowie ochrony gospodarze wsi Kiedrzyń pp. Moczygęba, Synowski, Siedlaczek i inni dołożyli również wielkich starań, by przedstawienie wypadło okazale.

Z 2-go koncertu „Macierzy“.

Koncert niedzielny rozpoczął prof. Michałowski balladą g—mol Chopina poczem p. I. Ruszczyćówna odtworzyła perły poezji polskiej, oddane z głębokim wczuciem się w nie sprawiły wrażenie niepospolite, ale nie przeszło ono jeszcze zupełnie, a oto mistrz utworów w Chopinowskich nieci inne, równie wzniosłe a wysoce idealne już rozbrzmiewa: nocturn fis—dur, pełen melodji i subtelności uczuć, etud Es—dur szerokiemi akordami w arpegjach, tak miękką tworzącami melodyjność, to znów Etuda Ges—dur t. zw. „na czarnych klawiszach“ a pełna błyskotliwych passaży na ile melodji ręki lewej, przyjęty huraganem oklasków—idealny tłumacz natchnień Chopinowskich na bis dorzuca walca Des—dur Chopina w układzie własnym.

Brzmi wkrótce egijski polonez cis—mol o charakterze zarazem patetycznym, w którym melodia ponura a rzewna przerywana passażami niby wybuchami rozpaczy łączy się w cudną całość—smutny nastrój łagodzi trio śpiewne w tonacji majorowej, po powrocie do części I kończy się ten piękny utwór, poczem następuje symboliczny polonez As—dur melodia pełna pogardy a zarazem dumy, wysoko obrażonej, szaleje w całej części pierwszej, trio robi wrażenie coraz to nowych kolomb, śpieszących do ataku, a następujących bez przerwy jedna po drugiej, chwilami błysnie motyw jaśniejszy, to zwycięstwa nadzieja — też znów powraca pełen przekleństw i pogardy temat pierwszy i na tem się kończy polonez fantazja. Rycerskim polonezem As—dur, dorzuconym na bis—zakochany niepospolity pianista mistrzowska go goła, interpretował jeszcze muzykę Chopinowską do poezji Ujejskiego, Ruszczy-

cówny i Rydla wypowiedzianych przez oryginalną artystkę z odczuciem prawdy, zwłaszcza „Boga Rodzica“ biagalna modlitwa „żołnierzy polskich“, największe zrobiła wrażenie, jak również marsz żałobny przednieknie oddany, a chociaż Ujejski tłumaczy go w sposób w poezji nieporównany, to jednak Chopin, tworząc marsza żałobnego czuł inaczej — miał on tu na myśli „ból całego narodu“, a węgier nawet Liszt pisze w swem dziele o Chopinie, że „co tylko jest najświętszego w sercach: prostactwów, kobiet i dzieci, jęczy tam, drży i płacze w tym marszu w sposób niewypowiedzianie przenikający.

L. Wawrzynowicz.

Errata.

Chochlik drukarski wkraść się wczoraj do sprawozdania z koncertu prof. Michałowskiego, gdzie w szpalcie 2 wiersz 14 winno być „wykonawczynią“ a nie, jak podano.

Feljetonik.

Czytelniku, gdy wśród nekrologów szukasz, zali nie zawadzisz okiem o nazwisko wierzyiciela twego, lub czy nie dokonał żywota poczciwina, bogaty wujaszek, zauważyłeś zapewne, że w ostatnich czasach lu-

dzie schodzą ze świata już w kwiecie wieku, nie czekając późnej starości.

Jakżeś inaczej działa się ongi w Polsce, gdzie naogół żyto się dobrze i długo, a wypadki długowieczności nie były czemś nadzwyczajnym. Ot dla przykładu, czerpiąc z pism Rzączyńskiego, pisarza z czasów saskich, przytoczę kilka imion i nazwisk z pośród tych licznych, którzy przekroczyli setkę.

Więc Katarzyna Odrowążówna umarła w panieństwie, mając lat 120, zakonnica Anna Topolówna w 130 wiosnie, dziad Feliksa ze Sreńska, wojewody płockiego, żył, jak głosił na grobie, lat 140!

Niejaki Wisniewski w księstwie Oświęcimskim, żyjąc lat 140, gryził najtwardsze orzechy, mając lat 115, dosiadał przytem wierzchował

Pewien wieśniak, jak mówi Rzączyński, w 110-ym roku żywota wdrapwał się na wysokie drzewa.

I możnaby przytoczyć wiele innych dowodów podobnej wytrzymałości życiowej, lecz pośród budzących niewiarę w słowa przytaczane, zapamiętań tylko trzeba, gdzie to dzisiaj w całej Polsce mieszka stuletni starzec

gryzący choćby najbardziej miękką lupiną orzecha?

Gdzie wekaże kto starca dosiadającego konicę?

Ale za to niechaj zakończy życie dajmy na to w Kazimierzu nad Wisłą, stuletnia staruszka, a wnet gazetę robią bezpłatną reklamę nieboszcze, choćby niczem się w życiu nie odznaczyła.

Podobno szczególnie miał sprzyjać długowieczności Miechów. Czemu tego Rzączyński nie mówi.

Rozmaitości.

Mord w więzieniu.

W zakładzie karnym w Butzbach (Hesja Górna) 48 letni Fryderyk Hans zamordował dozorcę więzienia Arnolda Hans rzucił Arnolda na ziemię, ogłuszył uderzeniem a następnie poderżnął mu gardło, przebrał się potem w odzienie zamordowanego i niepostrzeżenie umknął z więzienia. W hotelu w Bad Nauheim popełnił morderca kradzież z włamaniem Policji udało się ująć przestępcę w pobliżu Friedbergu.

Zapisujcie się na członków Polskiej Macierzy Szkolnej.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Na rzecz niezamożnych uczni I-go Gimnazjum Polskiego.

Warszawianka

Pieśń z r. 1831 Stan. Wyspiańskiego.

W roli Chłopickiego Prof. A. Czerbak, w roli Marji art dram. W-na p. A. Arska, w roli Anny W-na p. Szwarcenberg-Czerna.

Marsz żałobny

Deklamacja plastyczna Słowa Ujejskiego, do muzyki Chopina, wyk. w stylowym stroju Prof. Czerbak.

Dramat jednej nocy

Poemat dramat 1-ym akcie Urbańskiego. Rzecz z r. 1863. W roli Wańki Prof. Czerbak, w roli Lidji W-na p. Arska

Reżyseruje Prof. Czerbak.

Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Dziś w środę 25 go Kwietnia

Benefis kierownika orkiestry

Alojzego Salzberga

Na ekranie: **Głos z za grobu** (Dramat w 5-ciu aktach)

NA SCENIE:

WIELKI DZIAŁ KONCERTOWY

między innymi:

Orkiestra z 15 osób pod batutą benefisanta wykona Symfonię H-moll — Szuberta.

Szczegóły w programach.



MAGAZYN OBUWIA

A. Brycht

ulica Teatralna Nr. 13.

Posiada na składzie duży wybór obuwia damskiego letniego płóciennego i prunelowego.

Najnowsze fasony!

Ceny przystępne!

Przyjmuje wszelkie roboty w granicie, marmurze, piaskowcu. Wykonuję pomniki i obnawianie takowych, roboty kościelne budowlane i galanterijne, oraz wszelkie roboty w cementie i gipsie, solidnie po umiarkowanych cenach. Szkice i kosztorysy dostarczam na żądanie

Z poważaniem

Józef Billewicz

Częstochowa ul. św. Barbary № 15 a

Stanisław RUMSZEWICZ

advokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawniej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).

Przyjmuje od 2—3 po poł.

Sprzedaż marchwi i brukwi.

Wobec wstrzymanej sprzedaży brukwi i marchwi w Biurach Okręgowych z powodu rozdawnictwa kart wyjątkowo dnia 26, 27, 28 i 30 Kwietnia r. b. sprzedaż brukwi i marchwi odbywać się będzie w składach przy fabryce Peltzer.

Znaleziono portfel, portmonek i notes odebrać można w Deputacji Żywnościowej. 082—

Pokój umeblowany z oświetleniem do wynajęcia Teatralna Nr. 16 m. 4 294—

Potrzebna podręczna do krawieczyzny ul. Jasna Nr. 21 295—

Mieszkańcowi wsi Truskolasy Józefowi Kałmukowi skradziono kłacz żrebną maści karej, ślepą na jedno oko z białymi znakami na czole i krzyżu. Uprasa się o odprawienie za nagrodą rb. 200 do wsi Truskolasy. 296—

Dla królików specjalna klatka wykotowa dla samicy okazującej do sprzedania ul. Teatralna Nr. 12 Ignatowski. 291—

Lodowiska pokojowa do sprzedania ul. Panny Marji Nr. 41 Wiadomość u stróża. 077—

Reumatyzm, artretyzm, ból głowy i wszystkie inne choroby leczy skutecznie masaż elektryczny. Teatralna 34 II-gie piętro m. 6 od 11 do 4-jej po południu

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca” Częstochowskiego”.